

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 234/2026 | 22 sierpnia 2026

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

80 lat lotniczej historii Olsztyna. Aeroklub świętuje wyjątkowy jubileusz

80 lat nad Olsztynem. Historia aeroklubu zaczęła się tuż po wojnie.

80 lat lotniczej historii Olsztyna. Aeroklub świętuje wyjątkowy jubileusz



Od ośmiu dekad nad Olsztynem można oglądać samoloty i szybowce związane z miejscowym aeroklubem. W tym roku Aeroklub Warmińsko-Mazurski świętuje 80-lecie działalności. Jego historia rozpoczęła się 27 sierpnia 1946 roku i od tamtej pory kolejne pokolenia mieszkańców regionu właśnie tutaj rozpoczynają swoją przygodę z lataniem.

Początki sięgają 1946 roku

Historia organizacji rozpoczęła się 27 sierpnia 1946 roku. To właśnie wtedy powstał Aeroklub Olsztyński, który stał się początkiem dzisiejszego Aeroklubu Warmińsko-Mazurskiego.

Były to pierwsze lata po zakończeniu II wojny światowej, kiedy w regionie na nowo organizowano wiele dziedzin życia społecznego. Lotnictwo szybko znalazło w Olsztynie swoich pasjonatów, a aeroklub przez kolejne dekady rozwijał działalność szkoleniową i sportową. Z czasem stał się jednym z miejsc, które na trwałe wpisały się w historię miasta i lokalnego lotnictwa.

Kolejne pokolenia uczą się latać

Przez 80 lat przez aeroklub przewinęły się kolejne pokolenia miłośników lotnictwa. Dla jednych latanie stało się sportową pasją, dla innych początkiem zawodowej drogi.

Dziś Aeroklub Warmińsko-Mazurski prowadzi m.in. szkolenia samolotowe, szybowcowe i motoszybowcowe. W jego ofercie znajdują się również szkolenia na samolotach ultralekkich oraz szkolenia spadochronowe. To oznacza, że także obecnie osoby zainteresowane lotnictwem mogą rozpocząć swoją przygodę właśnie w Olsztynie.

Lotnisko na Dajtkach ważnym punktem na mapie Olsztyna

Bazą aeroklubu pozostaje lotnisko Olsztyn-Dajtki. Obiekt od lat łączy lotniczą tradycję miasta ze współczesną działalnością szkoleniową. To właśnie tutaj można obserwować startujące i lądujące samoloty oraz szybowce. Dla wielu mieszkańców charakterystyczny widok maszyn pojawiających się nad południowo-zachodnią częścią miasta jest stałym elementem krajobrazu Olsztyna.

Lotnisko jest jednocześnie miejscem, gdzie początkujący piloci zdobywają pierwsze

doświadczenia, a bardziej zaawansowani rozwijają swoje umiejętności.

80 lat tradycji i wciąż nowe lotnicze historie

Osiem dekad działalności to nie tylko historia samej organizacji, ale również tysiące godzin spędzonych w powietrzu i wiele osób, które właśnie dzięki aeroklubowi po raz pierwszy usiadły za sterami lub

wzbiły się nad Olsztyn.

Choć od utworzenia Aeroklubu Olsztyńskiego minęło już 80 lat, podstawowa idea działalności pozostaje niezmienna – umożliwienie kolejnym pasjonatom poznawania lotnictwa i zdobywania nowych umiejętności. Lotnisko na Dajtkach nadal pozostaje miejscem, w którym tradycja spotyka się z kolejnymi pokoleniami marzącymi o lataniu.

źródło: olsztyn.eu

Szukają świadków śmierci 16-letniego Jakuba. Śledczy proszą o nagrania z łodzi i telefonów



fot. KPP Giżycko

Policjanci z Giżycka apelują do osób, które mogą pomóc w wyjaśnieniu okoliczności tragicznego zdarzenia na Jeziorze Jagodne. Na Mazurach zginął 16-letni Jakub S.

Tragedia na Jeziorze Jagodne

Do tragedii doszło w niedzielę, 9 sierpnia, na Jeziorze Jagodne, w pobliżu miejscowości Prażmowo w powiecie giżyckim. Łodzią motorową płynęło małżeństwo. Sternik posiadał wymagane uprawnienia do prowadzenia jednostki, a przeprowadzone badanie wykazało, że był trzeźwy.

W tym samym czasie po jeziorze na dwóch

oddzielnych skuterach wodnych pływali ojciec i jego 16-letni syn. Obaj mieli wymagane uprawnienia do kierowania tymi jednostkami. Ojciec nastolatka również był trzeźwy.

16-latek zginął na miejscu

Prokuratura Rejonowa w Giżycku wszczęła śledztwo dotyczące wypadku w ruchu wodnym. Jak wynika z dotychczasowych ustaleń śledczych, kierujący

skuterem wodnym 16-letni Jakub S. zderzył się z łodzią motorową, a następnie wpadł do wody i dostał się pod śrubę napędową jednostki. Nastolatek doznał obrażeń, które doprowadziły do jego śmierci na miejscu zdarzenia.

Policja apeluje do świadków. Poszukiwane są także nagrania

Funkcjonariusze próbują dokładnie odtworzyć przebieg tragedii. W związku z prowadzonym postępowaniem poszukują osób, które widziały moment wypadku lub wydarzenia bezpośrednio go poprzedzające.

Policja prosi również o kontakt osoby posiadające nagrania wykonane telefonami, kamerami zamontowanymi na łodziach, monitoringiem lub innymi urządzeniami rejestrującymi obraz.

Każda informacja oraz materiał wideo mogą mieć znaczenie dla ustalenia dokładnego przebiegu i okoliczności tragedii. Świadkowie oraz osoby dysponujące nagraniami proszone są o kontakt z policjantem prowadzącym postępowanie pod numerem telefonu 47 73 52 257. Sprawę prowadzi policjanci Komendy Powiatowej Policji w Giżycku pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Giżycku.

źródło: KPP Giżycko / Prokuratura Okręgowa w Olsztynie

Ulewy na Warmii i Mazurach. Zalane drogi, posesje i piwnice. Najgorzej jest w tym powiecie



Intensywne opady deszczu dają się we znaki mieszkańcom Warmii i Mazur. Strażacy z regionu interweniują przy zalanych posesjach, drogach i piwnicach. Do tej pory odnotowano już 153 zdarzenia związane z wypompowywaniem wody.

Dziesiątki podtopień po intensywnych opadach

Przechodzący nad regionem front atmosferyczny

przyniósł intensywne opady deszczu. Ich skutkiem są liczne podtopienia i zalania. Strażacy od rana, w sobotę (22 sierpnia), prowadzą działania przede wszystkim przy zalanych piwnicach, posesjach oraz

drogach. W wielu miejscach konieczne jest wypompowywanie nagromadzonej wody. Do tej pory służby odnotowały 153 zdarzenia związane z pompowaniem wody.

Najwięcej interwencji w powiecie nowomiejskim

Najtrudniejsza sytuacja jest w powiecie nowomiejskim, gdzie strażacy interweniowali już 59 razy. Dużo zgłoszeń odnotowano również w powiecie elbląskim – 26 oraz iławskim – 25.

Poza wypompowywaniem wody strażacy usuwają także powalone drzewa i konary, które mogą stanowić zagrożenie dla mieszkańców i kierowców.

Aktualizacja godz. 10

Jak poinformował mł. bryg. Łukasz Wróblewski, rzecznik KW PSP w Olsztynie, tylko w ciągu ostatnich kilku godzin odnotowano 330 zdarzeń. W ciągu zaledwie godziny przybyło kolejnych 180 zdarzeń. Interwencje dotyczą przede wszystkim

wypompowywania wody z zalanych piwnic, posesji i ulic, a także usuwania powalonych drzew oraz konarów.

Najwięcej zgłoszeń odnotowano w powiecie nowomiejskim – 82, elbląskim – 50 oraz ostródzkim – 48. Jak informują strażacy, nie ma osób poszkodowanych, nie odnotowano również uszkodzeń budynków.

Sytuacja jest na bieżąco monitorowana

Służby cały czas monitorują sytuację pogodową i reagują na kolejne zgłoszenia. Liczba interwencji może jeszcze wzrosnąć, jeśli intensywne opady będą się utrzymywać.

Strażacy apelują do mieszkańców o zachowanie ostrożności, szczególnie na zalanych drogach i w miejscach, w których poziom wody szybko się podnosi.

Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje, że silny wiatr i ulewny deszcz pozostanie w woj. warmińsko-mazurskim jeszcze przez kilka godzin.

Tak zakończyła się jazda z promilami. 45-latek musiał wyjechać z Polski



Miał ponad 3 promile alkoholu w wydychanym powietrzu i mimo to prowadził samochód. 45-letni obywatel Ukrainy został zatrzymany, a jego sprawa zakończyła się decyzją o zobowiązaniu do opuszczenia Polski. Mężczyzna został już przekazany stronie ukraińskiej.

Ponad 3 promile za kierownicą Audi

Do interwencji doszło w Olsztynie. Jak informuje Straż Graniczna, w środę, 19 sierpnia, funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Olsztynie, na wniosek policjantów z Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie, wydali 45-letniemu obywatelowi Ukrainy decyzję zobowiązującą go do opuszczenia Polski.

Powodem było zachowanie mężczyzny, które uznano za zagrożenie dla bezpieczeństwa i porządku publicznego. 45-latek wsiadł za kierownicę Audi, mając ponad 3 promile alkoholu w wydychanym

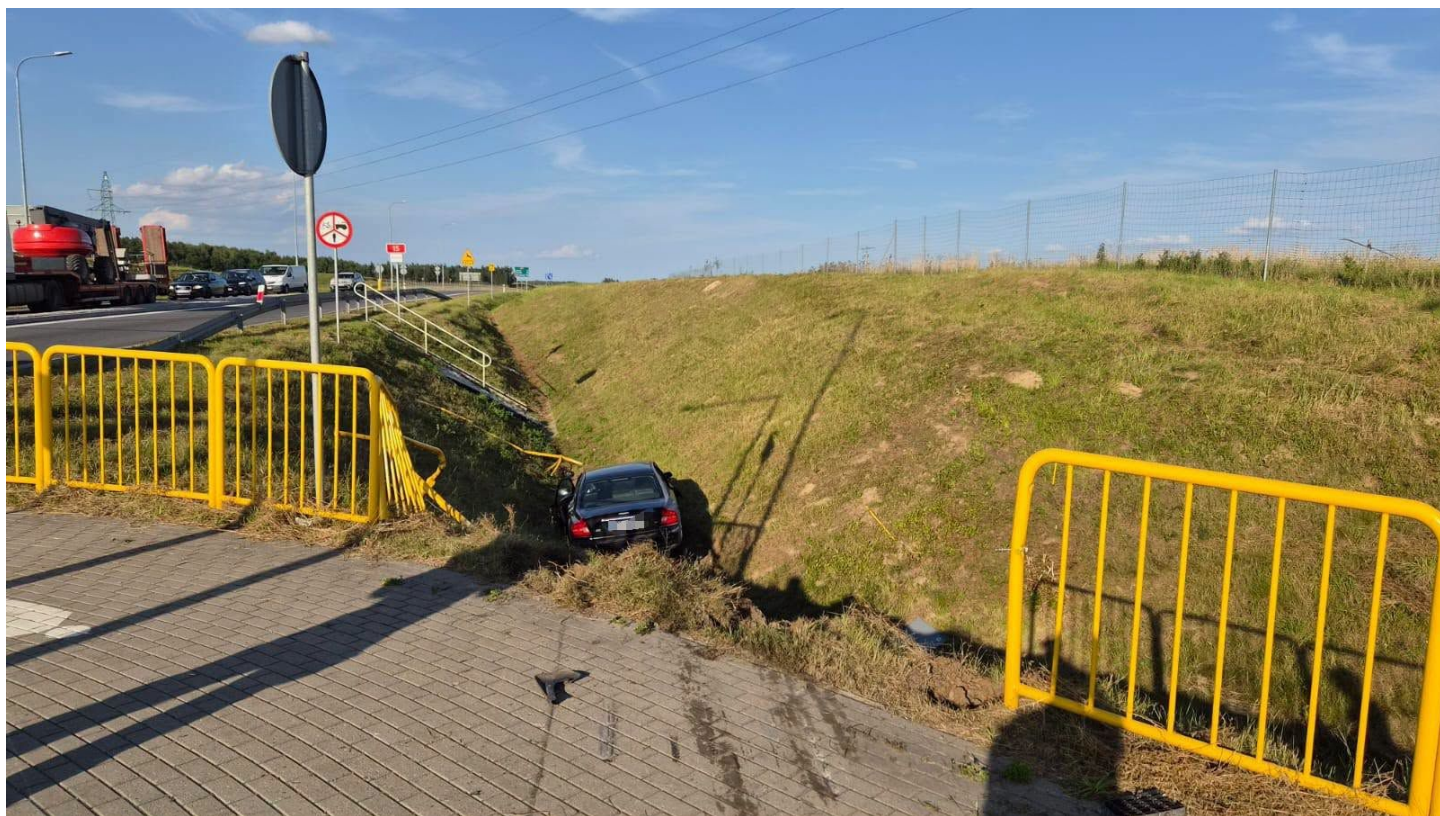
powietrzu. Jak ustaliły służby, wcześniej był również karany za wykroczenia drogowe.

Został doprowadzony do granicy

W czwartek, 20 sierpnia, cudzoziemiec został doprowadzony przez funkcjonariuszy na przejście graniczne w Dorohusku. Tam przekazano go stronie ukraińskiej. Tym samym wykonana została decyzja zobowiązująca mężczyznę do opuszczenia terytorium Polski.

źródło: W-MOSG / fot. W-MOSG

Zamiast skrócić, pojechał prosto. Volvo przeleciało przez rondo i wylądowało w rowie



Niebezpieczne zdarzenie z udziałem kierowcy Volvo, który nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, przejechał prosto przez rondo i zakończył jazdę w rowie.

Przejechał prosto przez rondo

Do zdarzenia doszło w piątek, 21 sierpnia, w Kurzętniku, na obwodnicy Nowego Miasta Lubawskiego. Jak wynika z informacji przekazanych przez policję, kierujący samochodem marki Volvo nie dostosował prędkości jazdy do warunków panujących na drodze.

W efekcie mężczyzna nie zdołał prawidłowo pokonać skrzyżowania o ruchu okrężnym. Samochód przejechał prosto przez rondo, a następnie zjechał do przydrożnego rowu.

Zniszczone znaki i barierki

Podczas zdarzenia uszkodzone zostały również elementy infrastruktury drogowej. Volvo uderzyło w znajdujące się w pobliżu znaki oraz barierki. Mimo groźnie wyglądającego przebiegu zdarzenia nikomu nic się nie stało.

Mandat i 10 punktów karnych

Za kierownicą volvo siedział mieszkaniec powiatu brodnickiego. Policjanci ukarali go mandatem karnym. Na jego konto trafi również 10 punktów karnych.

Mundurowi przypominają kierowcom o konieczności zachowania ostrożności i dostosowania prędkości nie tylko do obowiązujących ograniczeń, ale również do aktualnych warunków na drodze.

źródło: KPP Nowe Miasto Lubawskie

Duży park handlowy organizuje wielkie wydarzenie na koniec wakacji



Galeria Awangarda zaprasza dzieci i rodziców na „Back to School”. Choć będzie to pożegnanie wakacji, dzieci z pewnością nie będą się nudzić.

Ostatnia sobota wakacji pełna atrakcji

Końcówka wakacji nie musi oznaczać wyłącznie przygotowań do szkolnych obowiązków. Galeria Awangarda w Bartoszycach chce połączyć kompletowanie wyprawki z rodzinną zabawą i 29 sierpnia organizuje wydarzenie „Back to School”.

Przez sześć godzin centrum handlowe przy ul. gen. Józefa Bema 40 ma zamienić się w przestrzeń przygotowaną przede wszystkim z myślą o najmłodszych. Organizatorzy zapowiadają atrakcje, które mają pomóc dzieciom zakończyć wakacje w radosnej atmosferze.

Malowanie twarzy i balonowe figurki

Jedną z głównych atrakcji będzie stanowisko profesjonalnego malowania twarzy. Animatorzy przygotowują dla dzieci kolorowe wzory inspirowane m.in. zwierzętami, bajkowymi postaciami i ulubionymi

bohaterami najmłodszych.

Na miejscu pojawi się również animator balonowy. Z długich balonów będzie tworzył m.in. zwierzątka, kwiaty oraz fantazyjne postacie, które dzieci będą mogły zabrać ze sobą.

Uczniowie dostaną praktyczny prezent

Organizatorzy przygotowali też upominek związany bezpośrednio z rozpoczynającym się rokiem szkolnym. Osoby odwiedzające galerię będą mogły otrzymać kolorowe plany lekcji w różnych wzorach. To właśnie połączenie zabawy i przygotowań do szkoły ma być głównym motywem całej akcji.

– Rozpoczęcie roku szkolnego to ważny moment dla dzieci i ich rodziców. Chcemy, aby przygotowaniom do szkoły towarzyszyły pozytywne emocje i wspólnie spędzony czas. Dlatego przygotowaliśmy wydarzenie, które pozwoli najmłodszym zakończyć wakacje w radosnej atmosferze, a rodzicom stworzy okazję do

spokojnego skompletowania szkolnych zakupów – mówi Anna Yavdonich, Head of Marketing w Focus Estate Fund. Jak dodaje, tego rodzaju wydarzenia mają być również elementem budowania relacji centrum handlowego z lokalną społecznością.

Galeria Awangarda zaprasza całe rodziny

Galeria Awangarda działa przy ul. gen. Józefa Bema 40 w Bartoszycach. Centrum dysponuje około 6 tys. mkw. powierzchni najmu i skupia kilkadziesiąt sklepów, punktów usługowych oraz gastronomicznych.

Galeria należy do polskiego portfolio Focus Estate

Fund, który zarządza nieruchomościami handlowymi i rozwija ich ofertę poprzez modernizacje, pozyskiwanie nowych najemców oraz organizowanie wydarzeń dla lokalnych społeczności.

„Back to School” już 29 sierpnia

Rodzinne wydarzenie „Back to School” odbędzie się w sobotę, 29 sierpnia, w godz. 12:00–18:00. Organizatorzy zapowiadają, że ma ono być symbolicznym pożegnaniem wakacji i okazją do wspólnej zabawy tuż przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego.

źródło: materiały prasowe

W Olsztynie nie będzie prądu przez pogodę? Prezydent Robert Szewczyk zwrócił się do mieszkańców



fot. Robert Szewczyk Prezydent Olsztyna

Ulewne opady deszczu, silny wiatr i burze dają się we znaki mieszkańcom Warmii i Mazur. Tylko od północy do godz. 11 w sobotę, 22 sierpnia, strażacy odnotowali w regionie kilkaset zdarzeń związanych ze skutkami pogody. Pogoda daje się też we znaki mieszkańcom Olsztyna. Niewykluczone są wyłączenia prądu.

Setki interwencji strażaków

W sobotę, 22 sierpnia, przez Warmię i Mazury przechodzi front atmosferyczny przynoszący intensywne opady deszczu, porywisty wiatr i burze. Wcześniej przed niebezpiecznymi zjawiskami ostrzegał Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej.

Skutki załamania pogody są już odczuwalne w wielu częściach województwa. Jak informują strażacy, od północy do godz. 11 odnotowano 588 zdarzeń związanych przede wszystkim z wypompowywaniem wody oraz usuwaniem powalonych drzew i konarów. Najwięcej interwencji zanotowano w powiatach nowomiejskim, olsztyńskim i ostródzkim. Strażacy są wzywani m.in. do zalanych piwnic, posesji i ulic. Silny wiatr powoduje z kolei łamanie konarów i przewracanie drzew.

Powalone drzewa w Olsztynie. Jedno spadło na samochód

Problemy występują również w stolicy regionu. Jak przekazał prezydent Olsztyna Robert Szewczyk, do miejskich służb wpłynęło dotychczas 12 zgłoszeń dotyczących powalonych drzew i konarów.

W jednym przypadku drzewo spadło na samochód. Służby otrzymały także zgłoszenie dotyczące zapadniętej studni sanitarnej oraz nisko zwisającego przewodu telekomunikacyjnego.

– Dziś pogoda mocno daje nam się we znaki. Nasze służby są w pełnej gotowości, a strażacy mają ręce pełne roboty. Mamy już kilka przewróconych drzew i kilka awaryjnych pompowań wody. Reagujemy na bieżąco tam, gdzie potrzebna jest pomoc – napisał Robert Szewczyk w mediach społecznościowych.

Prezydent apeluje do mieszkańców

Prezydent Olsztyna zwrócił się również do mieszkańców z apelem o zachowanie szczególnej

ostrożności. W związku z silnym wiatrem możliwe są m.in. kolejne uszkodzenia drzew, a także przerwy w dostawach energii elektrycznej.

– Na wszelki wypadek naładujcie telefony, bo mogą zdarzyć się przerwy w dostawie prądu. Nie parkujcie pod drzewami i jeśli nie musicie, nie wychodźcie dziś z domu – zaapelował Robert Szewczyk. Służby reagują na kolejne zgłoszenia i na bieżąco usuwają skutki intensywnych opadów oraz silnego wiatru.

Pogoda pokrzyżowała plany Olsztyńskiego Teatru Lalek

Niesprzyjające warunki atmosferyczne wpływają także na wydarzenia zaplanowane w plenerze. Olsztyński Teatr Lalek poinformował o odwołaniu spektaklu „Szewczyk Dratewka”, który miał rozpocząć się w sobotę o godz. 12.

Teatr liczy jednak na poprawę pogody i możliwość zorganizowania kolejnego przedstawienia jeszcze tego samego dnia. – Mamy jednak nadzieję, że pogoda pozwoli nam spotkać się o godz. 16.00 i wspólnie teatralnie poplażować! Jeśli jednak aura ponownie pokrzyżuje nam plany, zapraszamy jutro, 23 sierpnia, na spektakle o godz. 11.00, 13.00, 15.00 i 17.00 – poinformował Olsztyński Teatr Lalek.

Przedstawiciele teatru zapowiedzieli, że będą na bieżąco przekazywać informacje o ewentualnych zmianach w programie.

Sytuacja może się dynamicznie zmieniać

Przy intensywnych opadach i silnych porywach wiatru sytuacja w regionie pozostaje dynamiczna. Mieszkańcy powinni unikać przebywania w pobliżu drzew, zabezpieczyć przedmioty znajdujące się na balkonach i posesjach oraz śledzić komunikaty służb i ostrzeżenia meteorologiczne.

źródło: Robert Szewczyk Prezydent Olsztyna / Olsztyński Teatr Lalek / KW PSP Olsztyn

Prawie 400 km biegu bez przerwy dla chorych dzieci. Ekstremalna trasa ma kształt serca



381 kilometrów, 42 godziny biegu bez przerwy i jeden szczytny cel – pomoc w zbiórce pieniędzy dla chorych dzieci. Michał Blajer, amatorski biegacz długodystansowy spod Bisztyńka, biegnie mimo koszarnej pogody na Warmii i Mazurach.

381 kilometrów po Warmii i Mazurach

W piątek, 21 sierpnia, o godzinie 17 spod Wojewódzkiego Szpitala Dziecięcego w Olsztynie wyruszył Michał Blajer, amatorski biegacz długodystansowy spod Bisztyńka. Przed nim ekstremalne wyzwanie – 381 kilometrów po Warmii i Mazurach. Cel jest jednak znacznie ważniejszy niż sportowy wynik. Bieg ma pomóc w zbiórce pieniędzy dla dzieci leczonych na oddziale hematologii.

To wyzwanie, które wymaga nie tylko ogromnej wytrzymałości fizycznej, ale również odporności psychicznej. Biegacz zamierza pokonać cały dystans w około 42 godziny.

Najważniejszy jest jednak cel całej akcji. Michał Blajer biegnie, aby wesprzeć chore dzieci. Jak przekazał w rozmowie z Radiem Olsztyn Jacek Jasiukiewicz z grupy Pozytywni Dobre Miasto, który pomaga biegaczowi podczas wyprawy, pieniądze mają trafić na rzecz dzieci przebywających na oddziale hematologii.

– Zdecydował się przebiec 381 kilometrów. Biegnie, aby zebrać pieniądze na dzieci, które są na oddziale hematologii – powiedział Jacek Jasiukiewicz.

Trasa ułoży się w kształt serca

Nieprzypadkowo wybrano także przebieg trasy. Została ona zaplanowana w taki sposób, aby po zakończeniu biegu zapis GPS utworzył kształt serca.

Ten symbol ma podkreślać charytatywny charakter przedsięwzięcia i jego główną ideę – pomoc najmłodszym pacjentom. Michał Blajer będzie przemierzał kolejne miejscowości Warmii i Mazur, a jego bieg można śledzić na żywo. Sam zawodnik zachęca mieszkańców do pojawiania się na trasie i wspólnego kibicowania. Mimo ulewnego deszczu i silnego wiatru, które przechodzą w sobotę, 22 sierpnia, przez Warmię i Mazury, Michał Blajer nie zatrzymuje się. Wygląda na to, że nawet koszarne pogoda nie powstrzyma go przed osiągnięciem celu.

Organizatorzy akcji liczą, że także w kolejnych

miejsowościach na trasie nie zabraknie osób, które będą wspierać go podczas niezwykle wymagającego wysiłku.

Meta tam, gdzie wszystko się zaczęło

Finał biegu zaplanowano ponownie przy Wojewódzkim Szpitalu Dziecięcym w Olsztynie. Jeśli wszystko pójdzie

zgodnie z planem, Michał Blajer pojawi się na mecie po około 42 godzinach biegu.

Przez blisko dwie doby będzie zmagał się ze zmęczeniem, bólem i brakiem snu. Każdy kolejny kilometr ma jednak przypominać o celu całej wyprawy – wsparciu dzieci zmagających się z poważnymi chorobami.

źródło: Radio Olsztyn

Szukali dwóch zamordowanych kobiet. W ogrodzie odkryto szczątki siedmiu osób



fot. Tomasz Trzaska / IPN

Pracownicy Instytutu Pamięi Narodowej szukali w Orniecie dwóch kobiet zamordowanych w 1945 roku przez żołnierzy Armii Czerwonej. Ostatecznie odnaleziono szczątki aż siedmiu osób.

IPN szukał w Orniecie dwóch ofiar Armii Czerwonej

W dniach 11–13 sierpnia 2026 roku zespół Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN prowadził prace poszukiwawcze w Orniecie. Ich głównym celem było odnalezienie szczątków Marii Fischer i Anny Fieberg.

Obie kobiety w lutym 1945 roku, podczas wkroczenia Armii Czerwonej do miasta, ukryły się w klasztorze Zgromadzenia św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy.

Ukryły się na strychu. Zostały schwytane i zamordowane

Według informacji IPN żołnierze sowieccy odnaleźli Marię Fischer i Annę Fieberg na strychu klasztoru. Kobiety zostały brutalnie zgwałcone, a następnie zamordowane. Siostry zakonne pod osłoną nocy pochowały ich ciała w przyklasztornym ogrodzie. Historia dwóch kobiet nie była jednak jedyną tragedią, do której doszło w tym miejscu po wkroczeniu Armii Czerwonej.

Ciała wyrzucano przez okna klasztoru

Jak podaje IPN, w samym klasztorze miała zostać zamordowana nieustalona liczba osób cywilnych. Ciała ofiar wyrzucano przez okna pokoju gościnnego na zewnątrz budynku.

Żołnierze sowieccy nie zgadzali się na ich pochówek. Do dziś nie wiadomo dokładnie, kiedy i w jakich okolicznościach zwłoki zostały ostatecznie pogrzebane. Wiadomo jedynie, że mogły spocząć w bliżej nieokreślonym miejscu na terenie klasztornego ogrodu. To właśnie tam IPN prowadził sierpniowe poszukiwania.

Odnaleziono szczątki siedmiu osób

Podczas prac archeolodzy ujawnili szczątki siedmiu osób – zarówno kobiet, jak i mężczyzn. W miejscu pochówku znaleziono również przedmioty osobiste, w tym różaniec, medalik szkaplerzny oraz monety.

Wszystkie odnalezione szczątki zostały zabezpieczone i przekazane do dalszych badań. Dopiero ich wyniki mogą pozwolić na ustalenie tożsamości części ofiar i odpowiedzieć na pytanie, czy wśród odnalezionych znajdują się Maria Fischer i Anna Fieberg.

Kandydatki na ołtarze

Prace prowadzone w Ornecie są związane z wnioskiem Archidiecezji Warmińskiej. Maria Fischer i Anna Fieberg są bowiem kandydatkami na ołtarze.

Jednocześnie okoliczności ich śmierci wpisują się w ustawowe zadania IPN dotyczące poszukiwania ofiar zbrodni popełnionych przez systemy totalitarne.

To nie pierwsze tego typu działania prowadzone przez Instytut w związku z tragiczną historią sióstr Katarzynek i osób związanych ze zgromadzeniem.

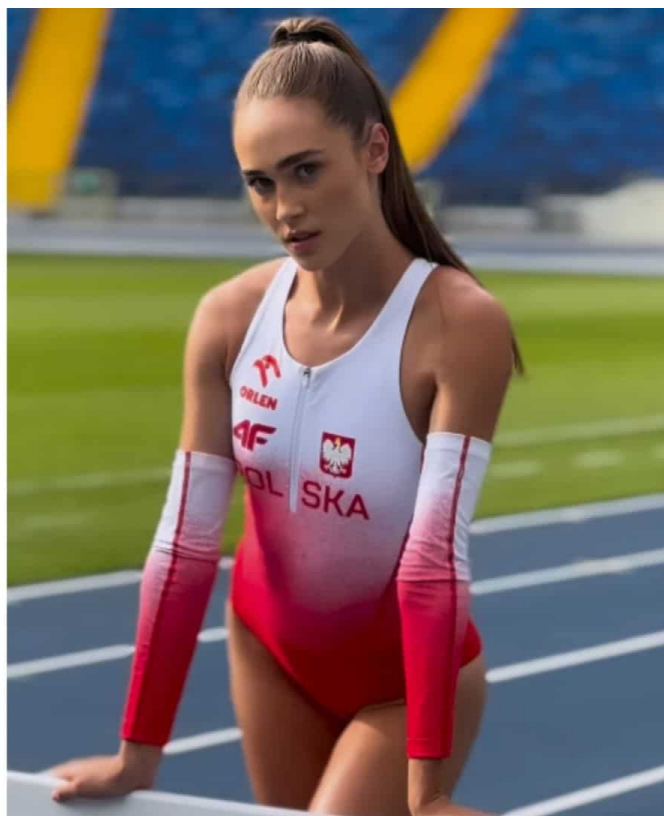
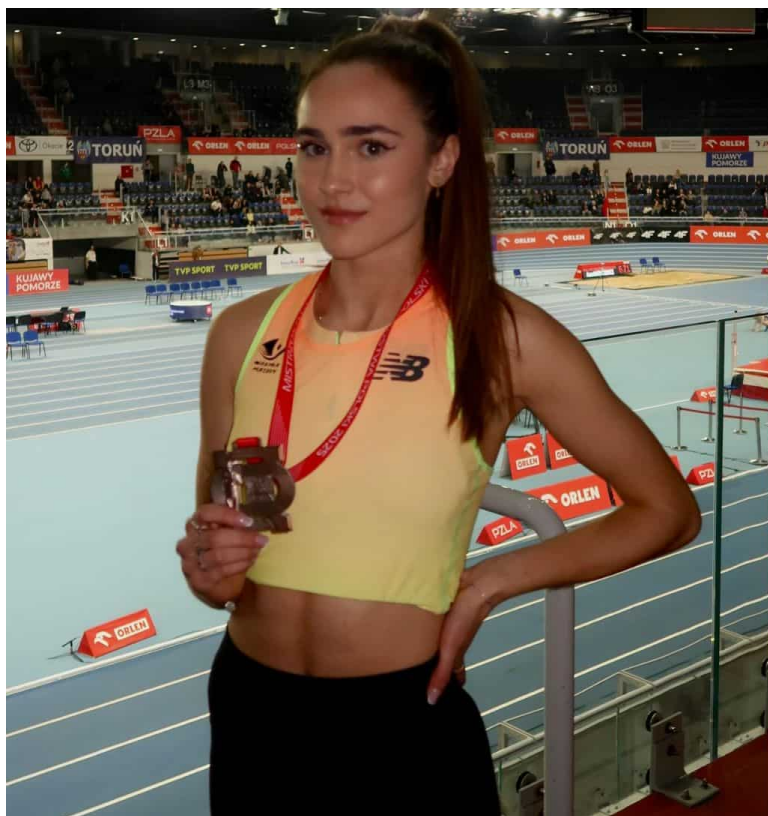
IPN wcześniej odnalazł siedem sióstr Katarzynek

W 2020 roku zespoły Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN prowadziły prace ekshumacyjne w Gdańsku, Olsztynie i Ornecie. W ich wyniku odnaleziono i ekshumowano szczątki siedmiu sióstr Katarzynek.

Zakonnice znalazły się później w gronie 16 sióstr Zgromadzenia św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy, które zostały beatyfikowane w maju 2025 roku. Ich beatyfikacja była związana z męczeńską śmiercią poniesioną z rąk żołnierzy sowieckich.

źródło: Biuro Poszukiwań i Identyfikacji IPN

Anastazję Kuś będzie można zobaczyć na żywo w Olsztynie. Wstęp na stadion jest wolny



fot. Anastazja Kuś/Instagram, Facebook

Mistrzyni świata juniorów Anastazja Kuś i halowy mistrz świata seniorów Jakub Szymański wystartują podczas VI Międzynarodowego Lekkoatletycznego Memoriału Zbigniewa Ludwichowskiego. Tegoroczna edycja będzie miała szczególny charakter również z powodu symbolicznego pożegnania z bieżnią pochodzącego z Reszla mistrza olimpijskiego.

VI Międzynarodowy Lekkoatletyczny Memoriał Zbigniewa Ludwichowskiego rozpocznie się w niedzielę, 30 sierpnia, o godz. 15. Areną zmagania będzie stadion lekkoatletyczny w Kortowie przy ul. Oczapowskiego 12. Wstęp na wydarzenie jest wolny.

Jak co roku organizatorzy zapowiadają udział czołowych polskich oraz zagranicznych lekkoatletów. Wśród zawodników, którzy pojawią się w Olsztynie, nie zabraknie medalistów największych imprez.

Anastazja Kuś jedną z gwiazd memoriału

Jedną z najbardziej wyczekiwanych zawodniczek będzie Anastazja Kuś. Młoda lekkoatletka pobiegnie w Olsztynie jako świeżo upieczona mistrzyni świata junierek w biegu na 400 metrów.

Na kortowskim stadionie wystąpi również Jakub Szymański. Tegoroczny halowy mistrz świata i

brązowy medalista mistrzostw Europy pobiegnie na dystansie 110 metrów przez płotki.

Kibice będą mogli zobaczyć również Konrada Bukowieckiego. Start trzykrotnego olimpijczyka i byłego medalisty mistrzostw Europy seniorów w pchnięciu kulą stał się już jedną z tradycji olsztyńskiego memoriału.

Karol Zalewski pożegna się z bieżnią

Szczególnym punktem tegorocznej imprezy ma być występ Karola Zalewskiego. Dla mistrza olimpijskiego w sztafecie mieszanej 4x400 metrów z Tokio będzie to pożegnanie z zawodową bieżnią.

Zalewski przez lata należał do najważniejszych postaci polskiej lekkoatletyki, a jego sportowa kariera była silnie związana również z Olsztynem i Zbigniewem

Ludwichowskim.

To właśnie Ludwichowski pracował z nim na wcześniejszym etapie kariery, pomagając mu w zdobywaniu medali mistrzostw świata juniorów oraz mistrzostw Europy do lat 23.

Trener, który wychował mistrzów

Zbigniew Ludwichowski, którego pamięci poświęcone są zawody, urodził się w 1950 roku. Przez dziesięciolecie był jednym z najbardziej cenionych polskich specjalistów w szkoleniu biegaczy.

Pracował zarówno ze sprinterami, jak i zawodnikami startującymi na średnich oraz długich dystansach. Pełnił także funkcję trenera kadry narodowej Polskiego Związku Lekkiej Atletyki.

Pierwsze znaczące sukcesy odnosił już w latach 70. XX wieku. Prowadził wówczas swoją żonę Bronisławę Ludwichowską, która należała do czołowych polskich biegaczek długodystansowych i zdobywała medale mistrzostw świata w biegach przełajowych.

Pod jego okiem trenowała mistrzyni świata

W kolejnych latach Ludwichowski współpracował z

wieloma wybitnymi reprezentantami Polski. Jedną z nich była Wanda Panfil – jedyna polska mistrzyni świata w maratonie. Po złoty medal sięgnęła w Tokio w 1991 roku.

Do grona wychowanków trenera należał także Piotr Rostkowski, rekordzista Polski w biegu na 1500 metrów, oraz Aleksandra Lisowska, mistrzyni Europy w maratonie.

Ważna postać warmińsko-mazurskiej lekkoatletyki

Zbigniew Ludwichowski przez wiele lat pozostawał mocno związany ze sportem na Warmii i Mazurach. Angażował się w działalność regionalnych struktur Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, wspierał młodych zawodników i trenerów oraz uczestniczył w organizacji licznych zawodów.

Jego wychowankowie zdobywali medale najważniejszych światowych i europejskich imprez, bili rekordy i reprezentowali Polskę na igrzyskach oraz mistrzostwach.

Zbigniew Ludwichowski zmarł w 2021 roku. Organizowany w Olsztynie memoriał pozostaje jednym ze sposobów upamiętnienia jego dorobku i wpływu na rozwój polskiej lekkoatletyki.

źródło: Memoriał Zbigniewa Ludwichowskiego

Ulewy i wiatr paraliżują Warmię i Mazury. Ponad 1400 interwencji strażaków. Ewakuacja obozów harcerskich



Strażacy na Warmii i Mazurach mają pełne ręce pracy po intensywnych opadach deszczu i silnym wietrze. Do godz. 14 w sobotę, 22 sierpnia, odnotowano już prawie półtora tysiąca zdarzeń związanych ze skutkami gwałtownej pogody.

Jak informuje mł. bryg. Łukasz Wróblewski, rzecznik prasowy warmińsko-mazurskich strażaków, najwięcej interwencji dotyczy wypompowywania wody z zalanych piwnic, posesji i ulic. Strażacy usuwają również powalone drzewa i konary, które blokują drogi oraz stwarzają zagrożenie dla mieszkańców.

Ponad 100 zdarzeń w kilku powiatach

Skutki intensywnych opadów odczuwalne są praktycznie w całym regionie. Do godz. 14 strażacy odnotowali łącznie 1440 zdarzeń związanych z pompowaniem wody i usuwaniem skutków gwałtownej pogody.

Ponad 100 interwencji odnotowano w każdym z pięciu powiatów: olsztyńskim, ostródzkim, giżyckim, mrągowskim i nowomiejskim. To pokazuje, że ulewy nie mają charakteru lokalnego, ale obejmują znaczną część województwa warmińsko-mazurskiego.

Harcerze ewakuowani z obozów

W związku z fatalną pogodą, ewakuowanych zostało kilka obozów harcerskich, m.in. w Przerwankach w powiecie węgorzewskim. Wcześniej trzy inne obozy zdecydowały się na prewencyjne opuszczenie miejsc zakwaterowania ze względu na prognozowane niebezpieczne warunki pogodowe. Już w piątek, 21 sierpnia, ewakuowano uczestników obozów w Ełku i Warchałach. W sobotę na podobny krok zdecydowano się w Nartach.

Ostrzeżenia IMGW w całym województwie

W całym województwie warmińsko-mazurskim obowiązują ostrzeżenia IMGW pierwszego i drugiego stopnia przed silnym wiatrem. Według prognoz sytuacja pogodowa powinna zacząć uspokajać się w ciągu najbliższych godzin. Strażacy nadal jednak apelują o ostrożność, zwłaszcza w pobliżu drzew,

zbiorników wodnych oraz na zalanych drogach.

źródło: KW PSP Olsztyn

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	234/2026
Data wydania	22 sierpnia 2026
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.